

Ceny Kurjera

we Lwowie.

Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Półrocznie 7 „ 20 „

Miesięcznie 1 „ 20 „

Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 ct.


Półrocznie 9 „ 60 „

Miesięcznie 1 „ 60 „

Za granicą.

Kwartalnie 10 mark.

Numer pojedynczy 5 c.



KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Rzymsko-katolickie:

Dziś: Pelagji.

Jutro: Henryka.

Pojutrze: Małgorzaty.

Grecko-ortodoksyjne:

Petra i Pawła.

Sobor SS. 12. ap.

Kosmy i D.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA

przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYSLIWSKI. Wolno połowić na jelenie,

kozły (rogacze) i na ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 4 g. 17 m.

Zachód „ o 7 g. 51 m.

Barometr 767. Pogoda.

Nieludzkie obchodzenie się

podoficerów z żołnierzami w armji niemieckiej zwróciło nareszcie uwagę władz wyższych. W tych dniach przed wojennym sądem okręgowym w Monachium stawali oficerowie: Kunder i Benedes, oraz sierżant Fiedler z batalionu kolejowego. Akt oskarżenia obwinał ich, iż niejednokrotnie wieczorem między godz. 6 a 9, a zatem w porze wypoczynku, podwładni im rekruci bywali przez nich karceni za drobne przewinienia lub błędy. Kazali oni rekrutom wykonywać do dwustu razy ćwiczenie, zwane: *Kniebeigen* tj. przysiadanie, z bronią w rękę, w większej części w pozie stojącej na krześle, jakoteż *bili ich w sposób brutalny*. Jeden z żołnierzy zapadł skutkiem tego na zapalenie w stawach i nadwężenie nerwów, tak, że stał się całkiem niezdolnym do pracy. Gdy ów żołnierz, nie mogąc już prawie chodzić, postany został przez sierżanta Fiedlera z III. piętra na dół i wrócił, oddychając ciężko, kazał mu sierżant oddychać inaczej; żołnierz odpowiedział, że nie jest w stanie, i wówczas sierżant *zbił go trzepaczką i uderzył go pod brodę pięścią tak silnie, że nieborakowi krew z ust się rzuciła*. Faktów podobnych możnaby, według pism niemieckich, wyliczyć setki. Sąd skazał Benedensa na trzy miesiące więzienia, Fiedlera na miesiąc i 24 dni więzienia, a Kundera na 8 dni aresztu.

Za takie nieludzkie pastwienie się, to kara za mała. Widocznie nie rozumieją w Niemczech, że jedynym sposobem utrzymania militarysty, wymagającego tylu ofiar w ludziach i pieniądzech jest ludzkie obchodzenie się z żołnierzami. Inaczej zbyt naprężona struna — pęknie.

Żydowska szkoła dla głuchoniemych.

Wczoraj odbył się popis tej szkoły. Zbór izraelski po ostatnim popisie szkoły Bernsteina, który odbył się w brudnej sali, rażącej brudnymi ławkami, zakupionymi na tandecie — zarządził, ażeby wczorajszy popis odbył się w sali posiedzeń Rady, mieszczącej się na drugim piętrze przy ulicy św. Stanisława pod liczbą 5 a urządzonej prawie z komfortem. Co prawda, wolelibyśmy, ażeby sale szkolne urządzone były czysto, i ażeby w nich były porządne sprzęty, aniżeli komfort w sali posiedzeń, gdzie obrady odbywają się rzadko i krótko.

Szkoła żydowska w porównaniu z innymi szkołami lwowskimi, to rażący skandal, anachronizm — i spodziewać się należy, że zbór izraelski we Lwowie zaradzi temu, chyba, że w taki sposób doprowadzić chcą do tego, ażeby się w to wdały władze decydujące i zwolniły zbór izraelski od obowiązku utrzymania tej szkoły. Przypuszczać jednak należy, że zbór izraelski nie doprowadzi do tego, gdyż żydom najbardziej na tem zależeć powinno, ażeby dzieci najbardziej potrzebujących sfer żydowskich miały możność uczęszczania do jakiejś szkoły.

Na wczorajszym popisie obecnym był rabin żydowski p. Caro, dyrektor lwowskiego zakładu głuchoniemych ks. Pogonowski, inspektor szpitali galic. dr. Stella Sawicki i kilku członków izr. Rady wyznaniowej.

Rada szkolna, Wydział krajowy i lwowska gmina nie miały reprezentantów. A szkoda, gdyż można się było wczoraj przekonać, jak szkoła ta

wzorowo prowadzoną jest przez pana J. Bardacha.

W Galicji istnieje właściwie tylko jeden zakład dla głuchoniemych we Lwowie, subwencjonowany przez kraj kwotą 8.000 zł. rocznie. Do zakładu tego jednak nie przyjmują żydów i dlatego to właśnie założył p. Bardach szkołę dla dzieci żydowskich, dotkniętych okropnym tem kalem.

Szkoła ta istnieje od lat kilku i rozwija się bardzo dobrze, dzięki prawdziwej zdolności i poświęceniu się p. Bardacha, który w ostatnich dopiero czasach otrzymuje następującą subwencję: Od sejmiku 400 zł., od żydowskiej gminy wyznaniowej we Lwowie 200 zł., a od gminy m. Lwowa relutum na pomieszkowanie 210 zł. rocznie. I to wszystko! W szkole tej wykłada oprócz p. Bardacha, także i jego córka, nauczycielka panna Ceylja. Szkoła ma 4 oddziały. W r. ubiegłym uczęszczało do niej 16 uczniów i 6 uczennic, a to 8 ze Lwowa, 11 z prowincji, a po jednym z Bukowiny, Królestwa Polskiego i Rumunji. Językiem wykładowym jest język polski, niemieckiego wcale nie uczą. Oprócz religji uczą czytania, gramatyki, rachunków, pisania, historii, geografji, nauk przyrodniczych i rysunków. Popis świadczył bardzo korzystnie o szkole. Co najważniejsza, nauczono biedne te dzieci myśleć.

Dzieci pochodzące z najuboższych warstw pobierane były bardzo schludnie. Utrzymaniem najuboższych zajmuje się Koło pań żydowskich, co im się bardzo chwali.

Ponieważ to jedyna w kraju żydowska szkoła dla głuchoniemych w Galicji, powinnaby więc na niąłożyć więcej gmina żydowska we Lwowie i przyczynić się do utrzymania tejże także zbory żydowskie większych miast prowincjonalnych w Galicji. Słuszność tego wymaga. W danym razie pomieściłoby można w szkole więcej dzieci. Pp. Bardachowie uczą sieroty nie tylko przedmiotów szkolnych, lecz przyspasabiają je także na przyszłość, jak o tem świadczyły piękne roboty ręczne, wykonane przez dziewczęta i wyroby rozmaite z drzewa, wykonane przez chłopaków.

Zjazd pożarniczy w Petersburgu.

D. 14. czerwca w sali muzeum pedagogicznego otwarty został zjazd pożarniczy w obecności ministrów Durnowo i Deljanowa, admirała Posjeta i innych dostojników. W efektownie udekorowanej sali zgromadzili się przedstawiciele wszystkich straży ogniowych; byli między innymi, z dwóch krańców państwa: brandmajor z Irkucka i p. Grąbczewski z Kalisza; wogóle zjazd liczył 269 członków, a dzielił się na 9 sekcji. Nadto z Warszawy są obecni: Libert Wacław, Ostrowski Aleksander, Lund Ed., w charakterze reprezentantów straży miejskiej: Troetzerowie Adolf i Józef, oraz Jan Hampel, jako wystawcy. Z Łodzi reprezentantem straży ochotniczej jest L. Mayer, z Radomia: Laskowski i Mierzanowski, z Kalisza pomieniony Grąbczewski, z Częstochowy Piątkowski, z Wilna przybył członek Rady miejskiej Jamont, z Mińska burmistrz hr. Czapski, Otton Bohdaszewski, Lebedziński mechanik i Pollak. Hrabia Suzor, towarzysz prezesa zjazdu, przedstawił zgromadzonym trzy najważniejsze zadania, których rozstrzygnięciem zjazd ma się zająć, a mianowicie: 1) połączenie w jedną całość wszystkich straży ogniowych w Rosji, 2) obmyślenie środków, zdążających do usunięcia przyczyn pożarów, i 3) roz-

patrzenie się w sprawach ubezpieczeń od ognia. Po licznych przemówieniach powitalnych, z liczby uczestników zjazdu zabierali głos: p. Bezsonow, brandmajster chersoński i p. Grąbczewski, przedstawiciel kaliskiej straży ochotniczej. Ostatnią w dniu tym mowę wygłosił p. minister spraw wewnętrznych, sekretarz stanu Durnowo, zaznaczając, że sprawy zjazdu żywo go interesują i że je popierać będzie. Po otwarciu w ten sposób zjazdu, członkowie jego przy dźwiękach muzyki przeszli do maneżu, przy placu Michajłowskim, gdzie zaszli do wspólnej biesiady. Liczne toasty zakończyły ten dzień uroczysty.

Projekt Towarzystwa, mającego na celu przeciwdziałanie pożarom i możliwości ich powstania, sporządzony przez p. Bohdanowicza, wywołał tylko wyrazy uznania ze strony zgromadzonych. Budowniczy odeski Bernardazzi, w obszernym referacie żądał, ażeby przetrzano odnośnie przepisy prawne, ażeby wprowadzono ewolucje straży ogniowych do programatów *gimnastyki wojskowej* i wiele innych. Przed otwarciem posiedzenia IV. sekcji, pan Hopfenhausen wręczył prezesowi zjazdu jen. Eggersztromowi, w imieniu *wszystkich straży ochotniczych, podanie zbiorowe* z życzeniem, ażeby miejscowa administracja przyczyniała się do rozwoju straży ochotniczych w całym carstwie, o ile liczba ludności i poziom jej społeczny na to pozwala, oraz, jeśli zjazd postanowi starać się o pozwolenie założenia centralnego organu rządowego: zawiadującego sprawą walki z pożarami, w takim razie życzyć należy, ażeby w jego łonie byli *przedstawiciele straży ogniowych ochotniczych*. Starają się oni nadto, ażeby rząd ułożył ogólną dla całego państwa instrukcję o zakładaniu towarzystw ochotniczych straży ogniowych. Z sekcyjnych odczytów notujemy odczyt Grąbczewskiego o międzynarodowym antypożarowym kongresie w Paryżu w czasie wystawy 1889 r., oraz tegoż „Projekt antypożarowej organizacji w Rosji“, oraz zajmujący odczyt Piątkowskiego „O wadliwościach ustawy normalnej, obowiązującej w Królestwie“.

W sekcji chemicznej czytano referat Kühna „O znaczeniu chemicznego gaszenia ognia“. W sekcji budowlanej słuchano referatów: ks. Lwowa „O zależności liczby pożarów od urządzenia pieców i kominów“, Schröter czytał „O bezpiecznym urządzeniu teatrów pod względem pożarnym“. Latuszew referował ten sam przedmiot. Wszystkie referaty sekcji budowlanej, po przedyskutowaniu, postanowiono przesłać do Towarzystwa architektów.

Pułkownik Paskin, brandmajster tutejszy, ze zwykłą sobie energią i jasnością umysłu od razu postawił na gruncie praktycznym prace sekcji pożarnej specjalnej, której jest prezesem. Referatów na posiedzeniach sekcji postanowiono nie odczytywać, ale wybierać z nich tylko ustępy, odnoszące się do danej kwestji, podpadającej pod program. Wobec tego, zamiast rozmaitych odsyłań i „dalszych opracowań“, sekcja od razu doszła do następujących wniosków: 1) koniecznym jest urządzenie osobnej centralnej instytucji dla spraw pożarnych i 2) do zakresu pomienionej instytucji należą wszelkie kwestje, dotyczące spraw pożarnych w całym ich zakresie, prowadzone obecnie przez specjalne departamenty ministerstwa spraw wewnętrznych i przez inne dykasterje rządowe. Nadto specjalna instytucja winna stanowić *inspekcję* straży ogniowych miejscowości najczęściej ponoszących strat wskutek pożarów, wyzukiwać wszelkie sposoby i środki dla ulepszenia kwestji ratunkowej



od pożarów w Rosji, jak również starać się u rządu o nagrody dla osób najbardziej odznaczających się przy gaszeniu pożarów lub też przynoszących szczególny pożytek w sprawach pożarnych.

Kolonja polska w Ameryce.

W odległości 9 mil angielskich od Nowego Jorku, w stanie New-Jersey, znajduje się miasto Newark. Położone ono jest na prawym brzegu dość znacznej rzeki Passaic, w pobliżu jej ujścia, okolice miasta są przeważnie równe, z wyjątkiem strony wschodniej, w której wznoszą się dość wysokie wzgórza „Orange Mountains“. W tem to mieście znajduje się jedna z kolonij polskich, tem się odznaczająca, że pod względem zgody i jedności swych członków, stoi wyżej od innych i może być uważaną za wzorową.

Newark założonym został blisko 200 lat temu, ale jeszcze w r. 1836 liczył zaledwie 8.000 mieszkańców; dziś ma ich do 230.000 i pod względem przemysłu zajmuje jedno z najważniejszych miejsc w Stanach. W wyrobach garbarskich, kapeluszniczych i farbiarskich współzawodników nie posiada. I zdaje się, że właśnie ten to, tak bardzo rozwinięty ruch przemysłowy spowodował osiedlanie się w Newarku znacznymi grupami Polaków. Liczba ich dosięga 2.000, a składa się prawie wyłącznie z rzemieślników; mała zaledwie częśćka pochodzi z ludu wiejskiego. Znaleźć tu można Polaków w każdej prawie gałęzi przemysłu, zwłaszcza w fabrykach rymarskich, krawieckich, obuwia i stolarskich. Do niedawna kolonja newarska nie była liczną, urosła dopiero w ostatnich kilku latach. Istnieją między innymi kółka dramatyczne „Lutnia“ i „Harmonja“, dwa kluby, tudzież towarzystwo kościelne św. Stanisława Kostki.

Kółko dramatyczne „Lutnia“ obrało sobie za zadanie starać się o zabawę i naukę swych członków, a dąży do tego dzielnie, dając częste przedstawienia amatorskie i utrzymując liczną bibliotekę. Członków ma nie wielu, około 40; prezesem jest obecnie Andrzej Passek, jeden z młodszych przedstawicieli inteligencji.

W ogólności, pod względem życia towarzyskiego, Polacy w Newarku przedstawiają się dość korzystnie.

KRONIKA.

Festyn wczorajszy urządzony w parku stryjskim na dochód pomnika Kilińskiego powiódł się w zupełności — chociaż sfery zamożniejsze wyniosły się już po większej części na letnie mieszkania. Skutkiem gorąca park zaroił się dopiero po godz. 6 wieczorem. Przygrywała „Harmonja“ i orkiestra, złożona z chłopców zakładowych w Drohowyżu, którą kurator hr. Skarbek z chęcią wyekspejdował na ten festyn. Pod wodzą liczonej drużyny Sokolej odbyły się w ogrodzie zabaw, urządzonym na dawnym boisku, rozmaite igrzyska i zabawy, w których brały udział młodsze i starsze dzieci. Bawiono się bardzo ochoczo. Gonitwy chłopaków udały się także wcale dobrze a dochód z totalizatora był stosunkowo dość znacznym. Kosz szczęścia, przy którym rezydowała pani Marszałkiewiczowa z córkami w formalnym był oślepieniu — za marną dziesiątkę obdarzony został każdy upominkiem w rodzaju fotografii Sobieskiego, obrazu, mydelka, naparstka lub też innej drobnosci. Bufetów było podostatkiem. Wszystko odbyło się w największym porządku, za co komitetowi należy się pełne uznanie. Gmina m. Lwowa zamierza dawne boisko oddać „Sokołom“ na boisko sokole.

„Sokoł“ w Wieliczce odbył 8. bm. walne zgromadzenie. Liczne zgromadzenie członkowie wybrali jednogłośnie prezesem Towarzystwa dra Dziewońskiego, adwokata, zastępcą p. Fr. Włodarczyka, inżyniera salinarnego, chorążym p. Böhma, właściciela dóbr. Do wydziału weszli: dr. Borzewski, adwokat, jako naczelnik „Sokołów“; pp. Zamorski i Michał, jako instruktorowie; p. Popiołek, chórmiistrz „Lutni“ wielkiej, jako sekretarz; p. Gaczoł, jako kasjer; a jako gospodarze pp. sędziowie: Fornelski i Windakiewicz; oraz pp. Łaguna, Mazurkiewicz i Siwadłowski. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: Aywas, kandydat notarialny, Stonawski, właściciel dóbr, i Scheyring, likwidator kasy miejskiej. Towarzystwo kasynowe odstąpiło bezpłatnie dla ćwiczeń członków salę teatralną, Rada miasta Wieliczki złożyła na ręce Dziewońskiego kwotę 100 złr. na cele Towarzystwa, a pani przyrzekła ofiarować w najkrótszym czasie „Sokołowi“ chorągiew. Na wniosek dra Dziewońskiego poruszoną została myśl zrobienia w dniu 14 i 15. sierpnia br. wycieczki do Cieszyna.

W Dublanach odbyło się wczoraj walne zgromadzenie lwowskiego oddziału galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, które się w restauracji miejscowej rozpoczęło składkowym obiadem. Ze względu na brak czasu uczta nie trwała dość długo i krótko po godz. 2. w zakładzie szkoły rolniczej dublańskiej prezes oddziału p. Adolf Wiesiołowski zagał walne zgromadzenie. Po wyborze komisji do skontrolowania czynności i rachunków za rok ubiegły nastąpił odczyt inżyniera p. Józefa Blautha „O melioracji wodnej pól i łąk“, którego w znacznej liczbie zebrani włościanie wysłuchali z uwagą. Po wniosku mecenasa Bielińskiego, w sprawie wysłania petycji do sejmu o uchwalenie ustawy w piekającej kwestji kredytu melioracyjnego, który to wniosek przyjęto, nastąpiło rozlosowanie narzędzi rolniczych jako: sierpów, łopat, kos itd. pomiędzy zebranych włościan. Knurka, który stanowiąc główną wygraną, otrzymał włościanin Michał Kochanowski z Kamienopola, członek oddziału. Wkrótce przedstawiono na polu nową żniwiarkę kanadyjską samowiązającą, próba jednak nie wypadła pomyślnie, a to skutkiem niedokładnego ustawienia maszyny. Po zwiedzeniu folwarku podejmował prof. Rylski, obecny zastępca dyrektora szkoły, zebranych u siebie z staropolską gościnnością. Około g. 8. znaleźliśmy się na lwowskim bruku.

Lwowska drużyna Sokoła zebrała się w sobotę wieczorem w restauracji na Wysokim zamku wraz z rodzinami w liczbie 80 osób. Towarzystwie to zebranie było bardzo ożywione. Bawiono się nader ochoczo do g. 1. po północy. Tańczono nawet z animuszem. Przy tej sposobności żegnano druha Geyera, (dotychczasowego zastępcę firmy Schubutha) przenoszącego się na stałe do Skoczowa pod Cieszynem, gdzie zakłada fabrykę mydła. Na pożegnanie wręczono mu pierścień pamiątkowy. O wycieczce do Kołomyi i Tarnopola nie śniło się tutaj szym Sokołom. Była to jakaś mistyfikacja. D. 17. bm. wybiera się część lwowskiej drużyny sokolej do Czerniowic (na festyn Sokołów kresowych), a część do Brodów na zjazd pedagogiczny.

Z fundacji śp. Ludwika Malinowskiego Magistrat m. Lwowa ogłasza konkurs na dwa posagi po 267 złr. dla ubogich *dziewcząt służących*. Losowanie nastąpi 11. września br. Do losowania tych posagów przypuszczone będą tylko dziewczęta służące, tj. takie, które z powodu rodzaju służby przebywać muszą stale w domu służbodawcy i których utrzymaniem jest wynagrodzenie za zwykłe usługi osobiste, a więc pokojowe, garderobianki, kucharki, szwaczki itp. Każda z dziewcząt służących chcąc wziąć udział w losowaniu wykaże winna: a) że jest urodzoną w Galicji lub w Wielkiem ks. Krakowskim i wyznaje religję chrześcijańską, b) że w d. 11. września br. 18 rok życia rozpocznie a 30 roku nie przekroczy, c) że od trzech lat zostaje w służbie we Lwowie u tego samego służbodawcy i że obowiązki służbowe przez cały czas służby nienagannie spełniała, wreszcie d) że jest stanu wolnego, nie posiada żadnego majątku i jest nieposzlakowanej kondyty. Jeżeliby wygrywająca przed ukończeniem 30. roku życia za mąż nie wyszła lub przed wyjściem za mąż zmarła, jeżeliby popełniła zbrodnię lub przestępstwo pochodzące z chęci zysku, lub gdyby naganne życie prowadziła, wtedy przypada posag na rzecz funduszu żelaznego niniejszej fundacji posagowej. Podania o przypuszczenie do losowania, zaopatrzone w potrzebne dowody, mają być wnoszone do magistratu najdalej do 20. lipca br.

Na zjazd chirurgów polskich w Krakowie, który odbędzie się 12. bm. zgłosili dotąd lekarze 26 odczytów.

Rada m. Lwowa spensjonowała w sobotę woźnego prezydjalnego Hlawacza na własne jego żądanie.

P. Edward Jelinek, znany literat i publicysta czeski, odjechał do Zakopanego, gdzie dozna niezawodnie takiej samej uprzejmości, jaką zwykł okazywać Polakom, przybywającym do Pragi.

Walne zgromadzenie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbyć się ma we Lwowie 30. i 31. października br.

P. Erazm Jerzmanowski opuścił 9. bm. Kraków, udając się na kurację do Marienbadu. Na ręce p. Franciszka Olszewskiego, redaktora *Kurjera Warsz.* przesłał p. Jerzmanowski kwotę 200 rubli z przeznaczeniem na schronienie dla nauczycielek w Warszawie. Wiele instytucyj humanitarnych i dobroczynnych naszych zawdzięcza p. Jerzmanowskiemu hojne ofiary.

Ze Sokoła W ćwiczeniach gimnastycznych członków i uczniów Sokoła lwowskiego będzie przerwa w czasie od 15. do 31. bm. Przypomina się członkom, że w piątek d. 15. bm. o g. 7. wiecz. odbędzie się w sali Sokoła zwyczajne walne zgromadzenie.

Gwiazda lwowska urządza 17. bm. wycieczkę na Żelazną wodę. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

Dowód uznania. W dniu wczorajszym członkowie Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ wręczyli p. Ferdynandowi Kindlowi, obywatelowi m. Lwowa, założycielowi Stow. „Gwiazda“ za gorliwą 25 letnią pracę około rozwoju Stowarzyszenia. Portret został wykonany w pracowni zaszczytnie znanego malarza artysty p. Teofila Kopystyńskiego.

Do Rabki. Komitet leczniczej kolonji wakacyjnej dla izraelskiej dziatwy szkolnej w Krakowie, zostający pod przewodnictwem dra Maksym. Kohna, wysłał pod kierownictwem p. S. Spitzera 18 chłopców z szkół ludowych na kurację do Rabki.

W Rabce utworzył 1. lipca br. Teofil Tyszecki doktorand medycyny, były naczelnik „Sokoła“ krakowskiego, kurs gimnastyki zdrowotnej dla dzieci, bawiących w zakładzie.

Z uniwersytetu. P. Juljan Gertler, rodem z Krakowa, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień praw, a p. Eberhard. Kaz. Mar. Habicht, z Odporyszowa w Galicji, stopień dra wszech nauk lekarskich.

Zmarli Józef Lubicz Darski, emer. dyrektor urzędów pomocniczych sądu krajowego wyższego w Krakowie w 83 r. życia.

Zygmunt Mirecki, administrator dóbr księcia marszałka Sanguszków, zmarł w Krakowie w 61 r. życia.

Handel żelazny specjalnych artykułów jako to: wyrobów nożowniczych, narzędzi i materiałów dla rzemieślników, okuć meblowych, artykułów do domowego i kuchennego użytku itp. utworzył we Lwowie (plac Kapitulny 1) p. Piotr Chrzastowski.

W procesie Biełczewa. Świadkowie Tepereczarow i Petrow złożyli zoznania dla Karawelowa niekorzystne. Karawelow ofiarował Petrowowi 2000 napoleonów za zabicie Stambułowa. Wdowa po Panicy miała dać 500, a partja Karawelowa 1500. Petrow widział w domu Karawelowa zebranie, złożone z 17 osób, które rozmawiały o sprzysiężeniu.

Ostatnie dni Ravachola. Z Paryża donoszą 8. bm.: Nosi on teraz kaftan na wzór używanych w domu obłąkanych, a to w tym celu, aby nie popełnił samobójstwa. Czyta i pisze wiele, pije mało i wcale nie pali. Dysputuje z księdzem Claret, który chce go nawrócić — Ravachol jednak chce umrzeć jako anarchista i powiedział wczoraj księdzu: „Tak jak są pogrzeby cywilne — tak ja chcę ściecia cywilnego“. Policja w Montbrison czuwa na dworcu i bada każdy pakunek, ponieważ obawiają się zamachu anarchistów.

Badanie cholery. Do *Gaz. warszawskiej* donoszą, że z Petersburga wyjechał w niedzielę nad Wołgę komisja rządowa dla badania cholery. Przewodniczy jej głośny chemik, prof. dr. Marcell Nencki. W skład komisji wejdą lekarze petersburscy, tudzież chemik szpitali warszawskich, dr. Leon Nencki.

Hr. Wuanti, pochodzący podług *Wiener Tagblattu* z Rosji, po przegraniu 2 mil. franków w Monte Carlo, w łeb sobie palnął.

Przed sądem przysięgłych w Bukareszcie toczy się zajmująca rozprawa. Niedawno zmarł tam 4-miesięczny synek żydowskiego kupca Samuela Lazarowicza, a wkrótce potem otrzymała policja anonimowe zawiadomienie, że dziecko umarło wskutek tego, że nóż, którym dopełniano na niem przepisanej rytuałem ceremonji obrzezania, nie był należycie wyczyszczony i spowodował zatrucie krwi. Na tej podstawie przeprowadzono sądową obdukcję zwłok, która doniesienie w zupełności potwierdziła. Wytoczono więc proces rabinowi Jakobowi Haimowi, który operacji dokonywał, a to za zabójstwo, popełnione przez nieostrożność.

Biedni Moskale. Korespondent *Nowoje Wremia* (z dnia 6. lipca) z Wilna gorzko się żali na ucisk, jakiego doznają właściciele kamienic i domów narodowości rosyjskiej w Wilnie od magistratu tamecznego, w którym rządzić mają jakoby „Polacy i żydzi“. Wszytko, co się tylko podoba, mogą — według tego korespondenta — robić tam Polacy i żydzi, a „biedni“ Rosjanie doznają na każdym kroku krzywd i ucisku. Po przeczytaniu tej korespondencji, przypomina się żywo, znana z czasów dzieciństwa, bajeczka o jagnięciu, macącym wodę w źródle wilkowi.

Orkiestry rosyjskie Z Cieplic czeskich donoszą 3. bm.: „Przybywszy tu dziś, udałem się na koncert muzyki wojskowej, stanowiącej jedyną prawie i najgłośniejszą rozrywkę dla leżących się. W przeciągu lat kilku pięć razy tu byłem, a nigdy jeszcze nie doznałem tak przykrego wrażenia jak dziś, — koncert ten bowiem był pomieszany z kwintetem grajków moskiewskich, w narodowych strojach, więc „krasných rubaszkach“, czyli czerwonych koszulach. Instrumenta ich składają się z trzech skrzypiec, basetli i cymbałów. Fizjognomie wszystkich grajków cechują ludzi z najniższej sfery, pozbieranych w szynkach. Przewodniczący, czy też przed-

Lwowska fabryka Asfaltu
TEKTUR ulepszonych ogniotrwałych do krycia dachów
S. Szeligi-Łyszkiewicza, inżyniera
we LWOWIE, przy ul. Korytnej pod Nr. 13, poleca



Asfaltową masę elastyczną do fundamentów
dla izolowania wilgoci kładzioną na mury w gorącym stanie, jedyny dziś środek pewny izolujący wilgoć; Osusza asfaltem jako jedynym środkiem w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach. Należy zastarzać grzybek drzewny.

siębioreca wydaje się być inteligentniejszym. Popisywali się już we Franzensbadzie, Karlsbadzie, Marienbadzie, dziś wieczorem wyjeżdżają do Pragi! Załączam program kompozycji muzycznych, wykonanych przez tych grajków. Zakończyła je pieśń „Boże caria chrań”. Bardzo licznie zgromadzeni na koncercie Czesi tak gorąco jej przyklaskiwali, że drugi raz była powtórzoną.

Antysemita zamyslał zwołać na wrzesień wielki wiec do Pragi i ułożyć nowy program, zawierający obok znanych postulatów tego stronnictwa, także wszystkie postulaty autonomistów a nawet uznanie prawnopanstwowych roszczeń czeskich. Mowa tu o frakcji tak zwanych antysemitów austriackich (Lueger, Schneider) a nie o nacjonalach, których przewodzą jest Schoenerer.

Na komorze. Serbski minister skarbu jedną z komór na granicy austriackiej obsadził urzędnikami płci nadobnej. „Komorniczki” te mają się odznaczać niezrównaną przenikliwością w wykrywaniu niewiast, przemycających klejnoty, oraz inne przedmioty kobiecego stroju.

Nowy zwyczaj Kamienowanie kandydatów, jak się zdaje weszło do liczby zwyczajów wyborczych Anglii. Niejaki Stuart, kandydat unjonistów w Glasgowie, jechał otwartym powozem z żoną, gdy w tem kamień ugodził w skroń jego towarzyszkę. W Rochesterze pani Moddeson, żonie kandydata liberalnego, rzuceno w twarz skorupę ostrygi. Meżna niewiasta, chcąc agitować za mężem, udała się, pomimo bólu na zgromadzenie, gdzie jednak, po niejkiej chwili, zemdląca.

Także zabawa. W d. 22. lipca w Brukseli podczas zabawy ludowej, odbędzie się fantastyczny konkurs pływaków. Suma 500 fr. rozdzieloną zostanie pomiędzy pływaków, którzy potrafią dokazać w wodzie sztuk najzabawniejszych. Zabawę zakończy tradycyjna pogoń za... świnią. Na dany znak do basenu wpuszczonym zostanie wieprz, pływacy zaś z odległości 10 metrów puszczają się za nim w pogoń. Szynki, oraz inne „rozmaitości” stanowić będą nagrodę tego, kto go dogoni.

Sprawa chorzeńicka. Czytamy w warszawskiej *Śtowie*: P. Stanisław Kobierzycki nadesłał do Izby sądowej warszawskiej podanie, w którym oświadczył, iż nie życzy sobie wykonania wymierzonej wyrokiem teje Izby kary na p. Wężyku i prosi o umorzenie sprawy. Wobec tego p. Wężyk będzie zupełnie uwolniony od odpowiedzialności, bowiem, jak wiadomo, Izba sądowa uznała p. Wężyka winnym jedynie zadania ran lekkich, a w takim razie wykonanie wyroku zawisło od woli oskarżyciela prywatnego.

Wół w cukierni. Niezwykły gość pojawił się tymi dniami w jednej cukierni w Ischlu, położonej przy Ptarergasse. Ulicą przepędzano właśnie stado wołów, gdy nagle jednemu z nich zachciało się wstąpić do cukierni. Na widok niezwykłego gościa dwie panny jakieś, zajęte spożywaniem lodów, zemdląły, pozostali zaś z obecnych zaczęli uciekać gdzie kto mógł. Na wołu oznaki te przestraszczonego nie sprawiły wrażenia, powędrował po za stół bufetowy, zwrócił się następnie, przeskoczył jeden ze stolików, przyczem stłukł za 12 złr. szkła i rozrzucił całą tacę ciastek, wreszcie wsparł się przednimi nogami na kanapce, przejrzał się w lustrze, poczem najspokojniej wyszedł.

Zapis. Zmarły niedawno we Wrocławiu deputowany Friedlaender zapisał na rzecz domu podrzutek tamże 1.000.000 m., gminie m. Wrocławia 500.000 m., zaś na rzecz stronnictwa wolnomyślnych na cele agitacyjne 200.000 marek.

Przekład Cycerona Na egzaminie z języka łacińskiego miał pewien uczeń przetłumaczyć słynną mo-

wę Cycerona przeciw Katylinie. Uczeń przeczytał dwa początkowe wiersze i przetłumaczył: Katyliny, dokąd będziesz nadużywał naszej cierpliwości?

— Przekład dość zbliżony do oryginału — oświadczył nauczyciel — lecz w oryginale wyrażono to silniej.

— Przekład można wzmocnić — odrzekł uczeń — dodaniem wykrzyknika „o”; wtedy frazes będzie brzmiał: O! Katyliny, dokąd będziesz nadużywał naszej cierpliwości?

— Rzeczywiście — zgodził się nauczyciel — wykrzyknik „o” cokolwiek wzmacnia, ale nie dość wszakże.

— W takim razie można wzmocnić jeszcze przekład dodaniem „że to” i wtedy będzie brzmiał: O! Katyliny, i dokądże to będziesz nadużywał naszej cierpliwości?

— Przypuśćmy — zauważył nauczyciel — że dodatek ten do pewnego stopnia wzmocnił przekład, z tem wszystkiem w oryginale wyrażono bez porównania silniej i więcej obrazowo.

Uczeń zamyślił się głęboko.

— Więcej można wyrazić jeszcze silniej, a mianowicie: O, Katyliny! cholero ty jakaś, i dokądże to, żeby cię już raz djabli wzięli, będziesz nadużywał naszej cierpliwości?

— To będzie już za silnie — odrzekł nauczyciel — silniej aniżeli w oryginale.

Wpisy do towarzystwa „Szkoły ludowej” (Kola pań) zgłaszać się można w następujących miejscach:

- a) u przewodniczącej Heleny Szczepanowskiej ul. Dąbrowskiego licza 8,
- b) u każdej z pań delegatek,
- c) w księgarni pp. Sayfartha i Czajkowskiego w Rynku,
- d) w kancelarii pości Stanisława Szczepanowskiego ul. Jagiellońska 1. 7. zawsze, a najlepiej podczas zebrania tamże wydziału towarzystwa, t. j. w piątek od godziny 4 do 6. popołudniu. Helena Szczepanowska, Bogumiła Czechowiczowa. Wkładka roczna 1 złr. Wpisują się także całe rodziny.

Od wydawnictwa. Listy do Redakcji i Administracji prosimy adresować wyraźnie: „Kurjer Lwowski” Chorążczyzna 5, a telegramy: „Kurjer Lwowski” Lwów.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego”.

Wiedeń 11. lipca. Koło polskie uchwaliło: 1) przystąpić do szczegółowej rozprawy nad przedłożeniami walutowymi; 2) przyjęcie *en bloc* wszelkich ustaw walutowych; 3) w rozprawie jeneralnej ma tylko Jaworski przemawiać.

Praga 11. lipca. Na Winohradach odbył się wieczór wiec ludowy, który uchwalil obstawać za nieuchwalaniem podatków i wogóle za najostrzejszą opozycją wraz z innymi niezadowolnionymi narodowościami.

Budapeszt 11. czerwca. Starszy żupan Józef Zichy ma być upatrzonym na węgierskiego ochmistrza dworu.

Paryż 11. czerwca. Stracenie Ravachola odbędzie się we wtorek 12. bm.

NADESŁANE.

Z dniem dzisiejszym opuszczam Lwów po ośmastoletnim pobycie. udając się na samoistne stanowisko do Szląsk; niemogąc wszystkich kole-

gów zawodowych, oraz druhów Sokolów osobiście pożegnać, szlę Im tą drogą serdeczne pozdrowienie a dziękując za tylokrotnie okazaną mi życzliwość, proszę o zachowanie mnie nadal w pamięci

Czołem!
Robert Geyer.

Zakład wodolecznicy „Marjówka”.

Omnibus kursujący między Marjówką a Lwowem (plac Halicki) odchodzi codziennie z Marjówki w godzinach: 8. rano, 2. popołudniu, 4 1/4. popołudniu, 8. wieczór, odchodzi zaś ze Lwowa (plac Halicki) w godzinach 11 3/4. przedpołudn., 3 1/4. popołudniu, 5 3/4. popołudniu, 9. wieczór.

Wszech nauk lekarskich dr. Dubanowicz b. lekarz prak. szpit. „Charite”, autor poradnika o samopomocy w chorobach płciowych i wenerycznych, „Listy specjalisty” ordynuje we Lwowie przy ul. Ormiańskiej 1. 32. tylko od godz. 11. przed południem do godz. 2. popołudniu. Zaś przez resztę czasu każdej doby przebywa w Brzuchowicach przy budowie zakładu leczniczego: „Willa Sibylla”.

Panie potrzebujące czas pewien przepędzić pod opieką lekarską, znajdują dyskretne schronienie z zupełnem utrzymaniem w ustroniu zabezpieczającym „incognito”.

Przy obecnym nader wysokim kursie

Rent państwowych

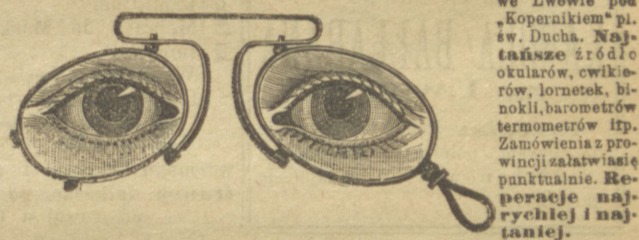
polecamy korzystną zamianę tychże na 4 1/2% Listy zast. Towarzystwa kredyt. ziemsk. 4 1/2% Listy zast. Banku krajowego lub 4% Obligacje propinacyjne.

Zamianę tę skuteczniamy i od najkorzystniejszymi warunkami

Sokal i Lilien

dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą.

Nowy optyk



we Lwowie pod „Kopernikiem” pl. św. Ducha. Najtańsze źródło okularów, cwieków, lornetek, binokli, barometrów termometrów itp. Zamówienia z prowincji salatawicznie. Reperacje najszybciej i najtaniej.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUUM PRZEMYSŁOWE w RATUSZU, codziennie od godziny 9 — 1 i od 3 — 6-iej; w poniedziałek 50 ct. w inne dnie 20 ct., w niedzielę otwarte od 10 — 1. Wstęp wolny.

NIESTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac Św. Ducha 1. 10. I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10 — 4 po poł. Wstęp w dnie powszednie 30 ct., w niedzielę i święta 15 ct.

MUZEUUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLIŃSKICH od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

MUZEUUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedzielę od 10 do 11, we środy i soboty od godz. 11 do 3. Wstęp wolny.

GMACH SEJMOWY, codziennie, po poprzednim zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

Ruch pociągów kolejowych ważny z dniem 1. maja 1892.

Przychodzą do Lwowa:	p. posp.						p. miesz.	Odchodzą ze Lwowa:	p. posp.						p. miesz.
	p.	p.	p.	p.	p.	p.			p.	p.	p.	p.	p.	p.	
Z Krakowa	601	250	901	646	132		Do Krakowa	1041	307	526	1101	756			
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów			901				Do Muszyny-Krynicy via Tarnów					756			
Z Podwoleżysk i Brodów (na dworzec główny)		257	940	721			Do Podwoleżysk i Brodów (z dworca głównego)	258		941	1026				
Z Podwoleżysk i Brodów (na dworzec Podzamcze)		245	917	655			Do „ (z Podzamcza)	310		1002	1052				
Z Suczawy	1009		756	142	706		Do Suczawy	636		956	322	1056			
Z Kimpolungu	1009		756		706		Do Husiatyna via Halicz	636			322				
Z Radowic	1009		756		706		Do Slobody rungurskiej	636		956	322	1056			
Z Hliboki	1009		756		706		Do Nowosielicy	636		956		1056			
Z Nowosielicy	1009			142	706		Do Hliboki	636		956					
Z Slobody rungurskiej	1009			142	706		Do Radowic	636		956		1056			
Z Husiatyna via Halicz	1009						Do Kimpolungu	636			322				
Z N. Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja			916	235			Do Stryja, Chyrowa, N. Sącza i Suchy			616	1021	741			
Z Suchy, N. Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja			916				Do „ i Stanisławowa				1021	741			
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja					141		Do „ Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu			616		741			
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja			916		141		Do Bełzca i Sokala						951		
Z Sokala i Bełzca						448	Do Sokala i Rawy Ruskiej						756		
Z Sokala i Rawy ruskiej						832									

Uwaga. Czas podany podług zegara lwowskiego Liczby podkreślone oznaczają nocną porę od 6. godz. wieczór do godz. 6 rano

Tekturę ulepszoną ogniotrwałą do krycia dachów
rola 10 metrów □ od złr. 1-80 do złr. 3-50;
Lak asfaltowy świecący do konserwacji
dachów tekturowych, drzewa, dachówek i żelaza;

ASFALTOWE ELASTYCZNE PŁYTY IZOLACYJNE.
Smolę angielską, bezwodną.
Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi, pokrycia dachowe tekturowe oraz reperacje tychże. Metr □ od 50 do 75 centów.
Dobroletnia firma, najlepsza sie

Doeringa mydło z sową

najlepsze i najodpowiedniejsze ze wszystkich mydeł toaletowych do użytku codziennego, najwyborniejszy i najłagodniejszy środek do mycia dla świata damskiego i ludzi o delikatnej, czułej skórze.

Zalety mydła Doeringa: Bardzo czyszczące, nader miła perfumowa od ostrości alkalicznych i z powodu oszczędnego zużycia tańsze od każdego mydła.
Skuteczność: Głęboko i świeżość skóry, wydelikacenie cery, usunięcie nieczystości skóry.

Z powodu łagodności szczególnie nadaje się do mycia niemowląt i dzieci. Szczególnie korzystny wynik czyni **Doeringa mydło z sową** najlepszym mydłem na świecie.

Do nabycia po 30 ct. za sztukę.
Mydło Doeringa z sową nabyć można we Lwowie: u F. S. Bardasza; S. Gabriela i J. Chlebowyka, plac Halicki 3; Gregorowicza i Bauera; Alojzego Hübnera drog.; H. Leona fryzjera, ul. Teatralna 4; Seyfartha i Dydyńskiego; Wrześniowskiego i Włodka, Halicka 5; u Marjana Bałabana w Drohobycz; J. P. Goetza w Kołomyi; J. Ryzewicza i Sp. skład perfumeryjny w Jarosławiu.

Jeneralne zastępstwo dla austro-Węgier:
A. Motsch & Comp. Wien I. Lugeck Nr. 3.

Do poziomek!

Najzdrowszy zamiast konia-ku, kieliszek starej żytniej wódki

„BALLABANÓWKI“

poleca handel

KAROLA BAŁLABANA
we Lwowie.

Przepis: Poziomki posypuje się cukrem, polewa się kieliszkiem „Bałlabanówek” i dodaje się śmietany.

Wspaniałe ognie sztuczne

niezawodne w wykonaniu

Lampiony i balony powietrzne

poleca magazyn

Henryka Müllera

we Lwowie

ulica Halicka liczbą 6.

Cenniki na żądanie franco.

PLOMBY OŁOWIANE

we wszystkich wielkośc ciach

jakoteż

Obcęgi do plombowania

młeka, mięsa, zboża itp.

poleca

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek I. 38.

Wszelkie papiery wartościowe

jako to: listy zastawne Towarz. kredyt. ziemsk., banku krajowego, banku hipotecznego, obligacje propinacyjne, Renty, pryorytety itp. sprzedaje po najtańszym kursie we Lwowie

August Schellenberg

Dom bankowy i Kantor wymiany.

Wydawnictwo Gazety losowań „NADZIEJA”. Prenumerata roczna zhr. 1.70, na prowincji zhr. 1.80.

HANDEL KAROLA BAŁLABANA

we Lwowie — poleca

zupełnie świeży transport

chińsko-rosyjskiej herbaty

ciemno naciągającej z wyborym smakiem i aromatyczną wonią

1/2 kilogram.	Congo cesarskiej	2.-
	Familijnej	3.-
	Melange de Moskau	4.-
	Imperjal	5.-
	Wysiewek z herbat	1.60
	Ciast ang. do herbaty	1.20

KAWY

w smaku czystym i aromatycznym, franco opłacone do każdej stacji pocztowej w Galicji.

4 1/4 kilogram.	Mokki arabskiej	10.80
	Jawy złotej	10.80
	Ceylon perłowej	10.80
	„ gruboziarnistej	10.80
	„ średniej	10.40
	Cuba wymienitej	10.-
	Laguaira	9.60
	Guatemala	9.20
	Rio lauo	8.80

Bryndza

świeża górska, faska 5 kilogramowa zhr. 2.28. Sprzedaje Zarząd dworu Łapszyn, Brzeżany.

Morele.

Duże wybrane morele a 5 kilo paczka 1 zł. 80 ct. franco, za zaliczką. Ch. Sternschuss w Zaleszczykach.

J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne ul. Kopernika l. 3., ul. Halicka 11. **Kraków**, Sukiennice 20.

Czerniowce, Rynek 2.

Olejek taninowy

oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do porostu.

Flakon 50 ct.

Pomada chinowa

wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów.

Słoik 80 i 40 centów.

Woda ateńska

do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia, utrwala barwę i połysk włosów.

Flakon 80 centów.

Pomocnik handlowy

z handlu korzeni, delikatesów i win poszukuje posady. Zgłoszenia do L. 1578 przyjmują Centralne Biuro Ogłoszeń Lwów Kopernika 11.

Dębó w 3300 Śosen 622,

materiał eksportowy najlepszej jakości

jest do sprzedania w Dalniczu, majątku oddalonym o 3 godz. drogi od Lwowa.

Prócz tego jest na sprzedaż 100 morgów lasu rębanego mieszanego. Zgłaszać się pod adresem: Adam Ober-tyński w Nowemiole, ostatnia poczta Kulików.



Fabryka maszyn T. BREDTA w OTTYNJI

oddaje

Ławki ogrodowe

bez poręczy po 12 zł. z poręczami po 14 zł sztuka.

Do sprzedania

Zapas towarów masy rozbiorowej Klary Chai Rochmes ryczałtem i bez gwarancji, także niżej szacunku (3916 zł. 5 ct.). Oferty do d. 16. lipca 1892 do podpisanego zarządcy, wadium 500 złr. gotówką. Zapłata ceny w 24 godzin po zatwierdzeniu oferty przez wydział wierzycieli, pod utratą wadium. Towary oglądać można d. 12. lipca ul. Ruska 6. inwentarz zawsze u podpisanego ul. Sykstuska l. 20. **Adwokat Dr. Józef Kohn**

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1 1/2 centa od wyrazu.

Zarząd zakładu leczniczego „Mariówka” poczta Lwów poszukuje do stawców masła.

Starostwo lwowskie poszukuje emeryt. urzędnika dla prowadzenia ekspedytu. Zgłosić się u kierownika starostwa.

ŚNIADANIA zimne i gorące oraz najlepsze Piwo Pilzneńskie PORTER i WINA poleca handel delikatesowy S. Wojciechowskiego Chorażczyzna 6.

FOTOMINIATURY pastelowe Stefana Grzywińskiego plac Benedyktynki l. 2. 550

Rządca ekonomiczny, 36 lat żonaty, z rolniczą szkołą, energiczny, z chlubnymi świadectwami za lat 14 z większych dóbr w kraju i za granicą, z większą kaucją poszukuje posady. Poszukuje się motoru parowego o sile 4 koni. Bliższych informacji udzieli biuro Świdarskiego w Tarnowie.

Ważne dla dam! Po umiarkowanych cenach na każde miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszcze, paletociki, szlafroki i t. d. Przyjmują się do skrojenia całe suknie, a na żądanie i do fastrygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego leżenia. **Krój i żurnale francuzkie. Piekarska 2B II. piętro. 352**

Nowe znakomite śledzie pocztowe ztuka 12 cent. poleca handel Al. Szwabrona we Lwowie.

Biurowy wywiadowczy E. Ostrowskiej w Stanisławowie przeniesione na ulicę Kazimierzowską l. 29.

Aptekarz Metanowski w Komarnie poszukuje starszego magistra farmacji i praktykanta. 639

Wysprzedaż ubrań nowych ze Spółki katolickiej tania w zakładzie Jaszczyszyna gmach Teatralny

Ukończony technik wydziału budownictwa poszukuje zajęcia we Lwowie lub na prowincji. Adres Technika, E. Ż. 640

Nauczyciel języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego lub hiszpańskiego poszukuje lekcji na wsi pod najskromniejszymi warunkami; może także czytać buchalterji. Wiadomość pod adresem: J. H. „Drukarnia polska” Lwów, ul. Sobieskiego 28.

Kamienica przy ulicy Długosza do sprzedania. Czynsz 2700 zł. Bliższa wiadomość u p. Fiedler Zimorowicza 15

Bardzo zdolną telegrafistkę i ekspedytorkę poleca urząd pocztowy Grybów zaraz. 612

Stale i przyzwoite utrzymanie można uzyskać przystępując jako spółnik z kapitałem 500 złr. do koncesjonowanego i bardzo intratnego przedsiębiorstwa we Lwowie. Adres: „Kotwica” poste restante Lwów. 663

Człowiek uzdolniony w języku polskim, ruskim i niemieckim przyjąłby zatrudnienie po godzinach urzędowych. Zgłoszenia w administracji pod J. CZ. 665

2 bony francuskie znajdują zaraz umieszczenie przez biuro Informacyjne Trybunałskie l. 619

Majątki ziemskie najrozmaitszej wielkości w Galicji i na Bukowinie do sprzedania, kupna i wydzierżawienia.

Kamienice i realności we Lwowie i na prowincji do sprzedania, jakoteż zamiany na majątki ziemskie. Ignacy Rappaport, Lwów, Jagiellońska l. 17.

Parcela 268 kw. sążni do sprzedania Wiadomość administracja. 628

Ficus 2 1/2 metra wysoki, jest tania do sprzedania. Adres E. O. poste restante Radawa. 674

Został zgubiony mały staroświecki złoty zegarek z łańcuskiem kauczukowym krótkim w niedzielę 10. bm. przed 9. godziną rano w drodze z ulicy św. Mikołaja, ulicą Akademicką, do kościoła Bernardynów. Rzetelny znalazca zechce się zgłosić do admin. Kurjera Lwowskiego, za co otrzyma stosownie wynagrodzenie. 680

Chłopiec kaleka biednej a uczciwej rodziny, posiadający dobre świadectwa z czterech klas normalnych i umiejący biegle pisać ołówkiem, otrzyma może posadę siedzącą, w przedsiębiorstwie lwowskim. Bliższego adresu udzieli admin. Kurjera Lwowskiego. 676

Morele: największy i najpiękniejszy 5-cio kilowy koszyk zhr. 1.75 franco wysyła za zaliczką Leon Schachner Zaleszczyki Galicja. 683

Najpiękniejsze morele deserowe z własnych ogrodów już wysyłam w 5-cio kilowych koszykach franco za zaliczką 2 złr. Alfred Schiller Zaleszczyki. 684

Osoba wolna lat 29, ukończona krawczyni, znająca się na gospodarstwie z dobrymi świadectwami, potrafi zarządzić domem, szyje bieliznę, poszukuje miejsca. Zgłoszenia do administracji Kurjera pod M. K. 674

Słuchacz politechniki poszukuje lekcji we Lwowie lub na prowincji. Adres M. K. poste rest. Lwów. 681

Pomocnik z handlu korzennego z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Jan Wehseley ulica Mickiewicza w Przemysłu. 686

Story i żaluzje poleca Sz. P. T. Publiczności po zniżonych cenach w dobrym gatunku fabryka J. Christofa ul. Jabłońskich 9. we Lwowie. 672

Bicykl używany tania do sprzedania Batorego 34. parter. 682

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

4, 3 pokoje est. 2 pokoje, przedpokój i pokoje kawalerskie. Stajnię wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera w godzinach 9 — 12 i 3 — 5.

Do wynajęcia w kawiarni ul. Czarnieckiego l. 12. obok c. k. na miasteczku od 1. października na II. piętrze na froncie, 3 pokoje, salon, przedpokój, kuchnia, komora, sypialnia i piwnica. 536

Pomieszkania do zajęcia we Lwowie przy ulicy Czarnieckiego w miarę umieszczonego kapitału na hipotekę. Bliższe: Centralne biuro Ogłoszeń, Lwów, Kopeńka 11 636

1 pokój kawalerski, duży frontowy z przedpokojem, zaraz Batorego 24.

Piękne pomieszkowanie o 3 pokojach, przedpokój, kuchni, sypialni, dalszej osobny pokój z przedpokojem do wynajęcia w willi Marja na Kastelówce. 682

2 pokoje, kuchnia, pokój kawalerski Długosza 23. 677

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, II piętro **4** pokoje, przedpokój, kuchnia I. piętro. Sklep z jednym pokojem i kuchnia Kalcza l. 6. 660

4, 3, 2 pokoje z przynależnościami zaraz do wynajęcia. **Ossolińskich** 11. gmach ks. Sapieżyńskiego. 599

4 ładne pokoje z przynależ. I. piętro przy ul. św. Marka 10. od 1. października. 662

4 letnich pomieszkań kilka jest w **Korczyniu** do wynajęcia. Zgłoszenia W. Podhorodecki. Korczyn poczta Synowódzko wyżne. 662

4 eleg. pokoje, sypialnia i kuchnia przy ul. Kampiana l. 3. zaraz do wynajęcia. 642

Dwa letnie pomieszkania, umeblowane, z kuchnią, koło samego Wełdzirza, w górskim powietrzu, wśród parku, blisko rzeki, do wynajęcia. Bliższa wiadomość: M. G. Schronienie poczta Wełdzirz. 671

2 pokoje i kuchnia plac Strzelecki 14. 666

2 pokoje kuchnia Chorażczyzna 21. 669

Zofiówka.

We willi l. 25. św. Zofii są pomieszkania z werandami i ogrodem **na lato do wynajęcia. Willa ta jest do sprzedania.**